Nᴱᴿ 88

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 23 Lipca v. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Wilno* —

Wczora, to jest dnia 22 t. m., z uroczystością w mieście naszém była obchodzona, rocznica Wysokich imienin NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI MARYI FEDOROWNY, MATKI łaskawie nam PANUJĄCEGO CESARZA. Zrana w kościołach wszystkich odprawiły się modły dziękczynne i śpiewane było *Te Deum*. Wieczorem miasto całe było oświecone.

Sankt-Petersburg d. 14 lipca.

(z Gazety Handlowey.)

W dniu 11tym lipca wyszły następujące N a y w y ż s z e Ukazy do Rządzącego Senatu:

I). Z woli NASZEY, moneta złota, srebrna i miedziana, mająca krążyć w narodzie w czasie panowania NASZEGO, zostaje co do wagi, proby, wielkości i zewnętrznego kształtu swego, takaż sama, jaka krążyła w czasie przeszłego panowania, wyjąwszy to tylko, żeśmy na monecie srebrney wszystkich gatunków monety, Rozkazali wyobrażać orła lecącego z rozpostartemi skrzydłami. Rządzący Senat nie zaniecha opublikować o tém ku powszechney wiadomości.

II). Dla większey ulgi handlowi wewnętrznemu i przemysłowi mieskiemu, Uznaliśmy za dobrą, na przyszłość do ich podniesienia się, dozwolić następnych ulżeń w powinnościach gildyynych, zaczynając od 1 stycznia roku przyszłego:

1). Za świadectwa kupców 3ciey gildy we wszystkich miastach powiatowych i nadetatowych i w miasteczkach oprócz miast portowych, pobierać do skarbu: w gubernijach niepoliczonych do ulgowych, zamiast dwuch set dwudziestu po sto piędziesiąt rubli, a w ulgowych zamiast stu trzydziestu dwuch po sto rubli.

2) Posadzkim pozwolić we wszystkich miastach i miasteczkach zajęcia się mieszczan handlujących, bez wzięcia ustanowionych dla tych ostatnich świadectw.

3) Za świadectwa włościańskie 3 rodzaju pobierać zamiast czterech set, trzysta rubli.

4) Cenę świadectw prykazczykowskich 1 klassy zmnieyszyć od ośmdziesięciu do piędziesięciu rubli, wzięcia świadectw dla prykazczyków 2 klassy, również włościańskich 5 i 6 rodzaju nie żądać; fabryczne zaś zaprowadzenia włościan po wsiach, na które wypadałoby mieć świadectwo 4 rodzaju, do brania ich nie pociągać.

5) Ze szlachty, którzy przed wydaniem tego Ukazu zaprowadzili fabryki, albo zakłady w miastach, do zapisywania się do gild nie zmuszać.

6) Równym sposobem nie zmuszać do zapisywania się do klass handlowych, utrzymujących Apteki i Drukarnie.

7) Ponieważ zakupowanie i przedaż na jarmarkach i ustanowionych po wsiach targach z kram, składow, wozow, statków i łodzi, prawem zostawione są wolnemi, prócz tego, co szczególnie postanowiono względem cudzoziemców, przeto też żadnego sprawdzania handlu na jarmarkach i w czasie przejazdu na nie nie czynić, przy czém zaleca się i w innych zdarzeniach zgoła nie naruszać ustanowioney przedaży wolney z wozow, statkow, i łodzi.

8) Mieszczanóm, którzy zechcą mieć świadectwa kupieckie, ale dla jakichkolwiek przyczyn do terminu przyzwoitego nie otrzymają uwolnienia od swoich gromad, wydawać takowe świadectwa, bez przywłaszczenia im jednak osobistych praw kupca i z dopełnieniem powinności z obu stanów dla zachowania gromad od straty.

9) Dla ułatwienia przenoszenia się kupcóm z jednego miasta do drugiego, co do ich handlowych stosunków, dozwolić tego swobodnie na dawnieyszey osnowie, za pasportami przyzwoitego terminu.

10) Jeżeli skarbowy podrad, odkup albo dostawa wzięte będą przez kilku kupców, albo mieszczan spólnie, wtedy od każdego towarzysza żądać świadectwa handlowego, nie na całą summę kontraktową, ale na tę tylko, jaka przypadnie na jego część z ogólnego zbioru podradu.

11) Razem też znoszą się wszystkie sztrafy i uzyskania z tych, którzy w roku ninieyszym dotąd nie mieli świadetw należytych mieszczanóm handlującym i włościanom 5go i 6go rodzaju, a także 4go rodzaju we wsiach stosownie do punktu 4go, albo którzy podlegają jakiemukolwiek ztąd sztrafowi.

12) Dla jakowego wypełnienia Ustawy względem urządzenia gild i handlu różnych stanów, Ministeryum Skarbu obowiązane jest dać ze swojey strony Izbom Skarbowym należytą instrukcyą, którą w swoim czasie wnieść dla wiadomości i do Rządzącego Senatu.

Rządzący Senat nie zaniecha około tego uczynić należytego rozporządzenia.

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 1 lipca.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

List ze Stambułu donosi co następuje: „Co obrótnego i ludzkiego *Selima* pozbawiło tronu i życia, tego dopnie, ile się zdaje, następca jego teraźnieyszy Sułtan *Mahmut*, chociaż nie jest lubiony. Już dnia 8 czerwca zabroniono w Stambule pod karą śmierci wspominać słowa *Nizam-Dżedid*. Natomiast nazwał Sułtan pierwszy rodzay broni urządzić się mającego woyska *Chankiar bigendi* (rozlewacz krwi); inne rodzaje broni również inaczey nazwano. Z obudwóch stron zginąć miało w czasie rozruchów do 10,000 ludzi. Aga basza Janczarów, który do ich przytłumienia naywięcey się przyczynił, miał także poledz. Stambuł podobny jest teraz do obozu: pożary niszczą różne części miasta.

W Napoli-di-Romania sposobią się gorliwie do obrony. Dnia 28 maja zawinęło tam z Anglii kilka okrętów z amunicyą; spodziewają się wkrótce lorda *Cochrane*.

Z Alexandryi donoszą pod d. 8 kwietnia: Francuzki konsul jeneralny, przywołany tu z Kairu, miewa z baszą codzienne narady. Handel z Marsylią jest bardzo czynny. Zaciągają nowe woyska, a liczba oficerów i nauczycieli francuzkich pomnaża się codziennie. 25 okrętow wojennych i przewozowych z żywnością i bronią popłynie wkrótce do Morei: gdyż greccy korsarze zabrali siedm ósmych części floty, która na początku tego roku z Egiptu wypłynęła.

— *Dnia 5.* —

(z Gazety Warszawskiey.)

Donoszą z *Trypolizzy* pod d. 15 czerwca, iż się tam *Ibrahim* znayduje. Przeszkody, jakich doznał w głębi Morei, skłoniły go zapewne do zaczekania, póki Seraskier *Reszyd* basza nie posunie się przez *Korynt*, i wtedy ma zacząć działać przeciw Napoli-di-Romania. W twierdzy tey czynią śpiesznie przysposobienia do obrony, a dnia 28 maja zawinęło tam kilka okrętów, wysłanych z Anglii z potrzebami woiennemi: doniosły przytym one o bliskiém przybyciu lorda *Cochrane*.

List z *Milo* pod d. 11 maja donosi, że tameczny konsul francuzki i kapitan galioty francuzkiey *Dauphinoise* ocalili życie wielu pielgrzymom tunetańskim, których sfakioci i kandyoci, dowiedziawszy się o utracie *Missolungi*, chcieli pozabijać. Wkrótce potym takieyże opieki doznały rodziny greckie, które się tam z Morei schroniły. Tak więc Turcy i Grecy, Tunetańczykowie i Moreyczykowie żyją w jak naylepszey zgodzie na wyspie *Milo*, pod tarczą bandery francuzkiey. Grecy w Idryi zatknęli chorągiew z napisem: *wolność lub śmierć!*

Miasto *Alexandrya* w Egipcie, które w VII wieku liczyło 4,000 pałaców, tyleż łaźni, 400 teatrów i 12,000 sklepów, wystawia dziś smutne szczątki dawnieyszey swojey świetności. Dwie mile ciągnie się podwóyny rząd murów i wież, które dawną *Alexandryą* otaczały.

— *Dnia 6.* —

List ze *Stambułu* pod d. 10 czerwca donosi. „Flota turecka stoi jeszcze w Dardanellach, czekając na zapasy żywności i potrzeb wojennych. Do *Tenedos* przybyła flota egipska, złożona ze 20 statków wojennych, i z turecką ma się połączyć. Obie floty zaczną działania swoje przeciw rozmaitym wyspom Archipelagu. Do *Navarino* zawinęło 20 okrętów egipskich z zapasami wszelkiego rodzaju, towarzyszyły im 2 tylko statki wojenne. Część okrętow idryyskich i spezzyyskich popłynęła między *Mitylene* i *Scio*, dla uważania flotty tureckiey i egipskiey. Powrócił tu *Nagis-Effendi*, ajent baszy Egiptu, który przed niejakim czasem udał się ze *Stambułu* do *Morei*. Słychać, że z nim przyjechali dway biskupi greccy, wysłani od rządu greckiego z prośbą o przebaczenie W. Sułtana dla Greków."

Okręty wojenne angielskie na Lewancie ścigają rozboyników morskich greckich, którzy się pospolicie snują między przylądkiem *d'Oro* i *Andro*.

— *Dnia 7* —

W *Bukareście* rozeszła się pogłoska, że d. 24 czerwca *Stambuł* był w ogniu. Niewiadomo zkąd ta wieść pochodzi, i dlatego potrzebuje potwierdzenia.

Listy z *Korfu* pod d. 26 czerwca donoszą, że Seraskier *Reszyd* basza jeszcze się nie połączył z *Ibrahimem* baszą. Stał ciągle pod *Soloną*, i trzykrotnie usiłował zdobyć tę ważną twierdzę, lecz nadaremnie. Ocalona osada missolungska, w liczbie 2,000 ludzi, przybyła d. 7 czerwca do Napoli, gdzie ją z wielką radością przyjęto. Nowy rząd grecki okazuje większą dzielność, niżeli dawnieyszy; 110 statków idryyskich i spezzyyskich, między któremi jest 40 palnych, stoi w porcie, czekając na lorda *Cochrane*. Lord *Gordon* zawinął z 3ma okrętami do *Napoli di Romania*, i zapowiedział bliskie przybycie *Cochrana*, co lud tameczny bardzo ucieszyło. *Ibrahimowi* baszy brakuje żywności i potrzeb wojennych.

Podług wiadomości pod d. 25 maja z *Napoli di Romania*, teraźnieyszy rząd grecki zaymuje się utworzeniem w Morei 5ciotysiącznego korpusu; należeć mają do niego bohatyrowie, którzy uszli z *Missolungi*, i pod dowództwem Anglika *Gordon* przyjaciela Greków, osadzą naywaźnieysze stanowiska wspólnie z woyskiem regularném półkownika *Fabviera*. Seraskier *Reszyd* basza poszedł ku *Salonie* w celu udania się do *Aten; Costas Bozzaris* czatuje na niego w wąwozach. Cytadella tameczna i *Korynt* są jak naylepiey opatrzone we wszystko.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Stambuł wystawia widok zgrozy i spustoszenia. Zrabowano pałace wielu możnych. Sułtan obozuje pod zasłoną chorągwi Proroka; otaczają go jego stronnicy, częścią pod namiotami, częścią na ulicy pod gołém niebem. Nie odstąpił on jeszcze od swego przedsięwzięcia urządzenia woyska pod swoim dozorem na sposob europeyski. Tysiące Janczarów zginęły w boju, innych stracono, a innych do Azyi wysłano. Mocne postępowanie Sułtana zjednało mu wielu stronników, nawet zpomiędzy tych, którzy mu dawniey nie sprzyjali. Pomimo tego nie można jeszcze przewidzieć, na czém się ta straszna robota skończy; korporacya Janczarów jest wprawdzie w stolicy przytłumiona i zniesiona, ale nietkniętych ort pozostało na prowincyi 120, te zaś na zgon tylu swoich towarzyszów nie będą zapewne obojętnie patrzały. Chorągiew Proroka powiewa na pierwszym dziedzińcu seraju. Aga basza ocalił życie. Ciało dyplomatyczne nie mogło w pierwszych dniach rzezi otrzymać od Porty żadnego Tatara, któryby wiadomości o tych wypadkach do Europy powiózł. Poseł angielski naypierwey depesze wyprawił.

Ze Włoch donoszą, że Kolokotroni, odzyskawszy większą część Morei, z Ibrahimem wszedł w układy.

Wiadomości z Grecyi przez Francyą otrzymane. Towarzystwu przyjacioł Greków w Paryżu doniesiono o śmierci Ibrahima i renegata *Seives*. Admirał grecki *Tombazi* miał wiadomość, że zwłoki *Ibrahima* już do Egiptu powieziono. Twierdza *Patras* jest mocno oblężona. Warownię w *Nauplii* opatrzono na półroku. Cała marynarka grecka składa się ze 250 statków. Znayduje się na nich do 4,000 dział i do 15,000 maytków. Pierwszy okręt parowy lorda *Cochrane* przypłynął już do portu w Napoli-di-Romania. Flota jego krąży na Archipelagu. Lord *Gordon* przybył do Napoli ze 3 okrętami, i zapowiedział odurzonym z radości mieszkańcom bliskie przybycie lorda *Cochrane*. Ibrahimowi zbywa na ammunicyi i żywności. Rząd w Napoli di Romania zatrudnia się teraz utworzeniem 5ciotysiącznego korpusu, do którego wcielona będzie ocalona załoga missolungska. Dowodzić nią będzie Anglik *Gordon*. Seraskier *Reszyd* basza udaje się ku Atenom, *Costas Bozzaris* czatuje w wąwozach.

Anglia.

Londyn dnia 8 lipca.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Katolicy angielscy uchwalili adres do swoich spółziomków na ogólném zgromadzeniu towarzystwa katolickiego, odbytém dnia 1. czerwca r. b. Podpisała go wielka liczba katolików, między nimi znayduje się Xiążę *Norfolk* z synem, hrabiowie *Surrey*, *Schrewsburg*, lordowie *Kinnaird*, *Stauton* i t. d. Umieszczamy ten adress

„Spółziomkowie! składamy wam oświadczenie, ułożone i podpisane przez duchownych, którzy w tym kraju są tłumaczami naszey wiary. Prosimy was usilnie, abyście zwrócili uwagę na to pismo: zaprzeczamy w niém uroczyście godnych potępienia zasad, o które nas obwiniają.

Czyliż możecie sądzić, pytamy się was, żeśmy zdradziecki ułożyli związek, aby was oszukiwać. Ludzie połączeni z wami pożyciem społeczném i przyjaźnią, ludzie, którym w bardzo wielkich sprawach ufacie, a którzy nawzajem postępują z wami z prawością i dobrą wiarą, czyliż mają bydź miani za uczciwych we wszelkich innych okolicznościach, a w tey jedney, za zdolnych do nayobmierzleyszey obłudy i fałszow.

Codziennie dla czci należącey się przysięgom, poświęcamy wszelkie przedmioty pospolitey ambicyi. Czyliż może być, abyśmy w tém jedném zdarzeniu krzywoprzysięzcami zostali?

Oskarżają nas o *bałwochwalstwo*, o nieuznawanie władzy królewskiey, o niedotrzymanie słowa. Wszyscy razem i każdy zosobna zaprzeczamy tych zasad nayotwarciey i nayuroczyściey.

Powiedziano, że prześladowanie jest istotą naszey religii; odpowiadamy, że wiara katolicka i polityka państw katolickich są w tym względzie naynieprawiey spotwarzane. Rostrząśniymy postępowanie rządów w chrześcijaństwie, a każdy bezstronny sędzia przyzna, że zasady tolerancyi religijney, tak święcie szanowane są w państwach katolickich, jak w państwach protestanckich (*). Jestże inny kray na świecie prócz W. Brytanii, w którymby naystarożytnieysza szlachta wyzuta była ze swoich praw dziedzicznych z powodu interesów sumnienia? gdzieby tysiące obywateli, dziedziców obszernych włości, pozbawionych było zaszczytów i przywilejów, będących udziałem urodzenia i talentu? gdzieby sześć lub siedm milionów mieszkańców, ogołoconych było z dobrodzieystwa i równości prawa?

Upraszamy was, abyście usiłowali wygładzić z umysłow waszych, wszelkie nierozważne na szkodę naszą wrażenia, i spokoynie położenie nasze rozważyć. Wszakże w kraju, który się chlubi z wolności wyższey niż w jakiémkolwiek inném państwie, dotknięci jesteśmy surowemi wyłączeniami za to, że się od was wyznaniem różnimy.

Liczne postanowienia kodexu karnego bezprzykładney surowości, czyliż jeszcze na nas nie ciężą? Par katolicki niemoże zasiadać i głosować w izbie parów, a tak pozbawiony jest nayszanownieyszego prawa urodzenia swojego. Obywatel katolicki nie może zasiadać i głosować w izbie niższey. Właściciel katolik może być wyłączony ze zgromadzeń wybierczych. Katolik nie może być przyjętym do rady tayney i nie może zostać ministrem. Nie może być sędzią, ani radcą Królewskim. Nie może posiadać urzędu w żadnym cechu. Nie może pozyskać stopni uniwersyteckich, lubo te instytuta katolicy niegdyś założyli. Nie może weyść w związek małżeński, jeżeli mu xiądz protestancki nie pobłogosławi. Nie może głosować w interesach kościołów anglikańskich, lubo to prawo należy do właściciela gruntu, i lubo może je wykonywać żyd lub muzułman.

Oto są główne zażalenia: nade wszystko skarżymy się na hańbę, którą nam te wyłączenia przynoszą: jest ona boleśnieyszą dla wzniosłych umysłów, aniżeli kary prawem naznaczone. Te wyłączenia okazywać muszą, że albo my winowaycami, albo wy niesprawiedliwymi jesteście. Od pierwszey młodości, aż do kresu życia, skazani jesteśmy na dotkliwe uczucie niższości, a zarazem stajemy się celem niezasłużonych wyrzutów.

Nie trzeba się dziwić, że baśnie, wynalezione przez złośliwych w czasie zaburzeń, rozszérzone przez fanatyzm stronnictw, uświęcone w wielu zdarzeniach formami sprawiedliwości, nie zaś przez samą sprawiedliwość aż dotąd istniały, że, nawał uprzedzeń nagromadził się przeciw nam, i że aby go rozproszyć, wieków było potrzeba. Dziecko razem z mową naucza się naszą wiarę znieważać; wychowanie jego utwierdza te piérwsze wrażenia, a przez całe życie władają niém przesądy: osoby nayzaszczytnieyszém ożywione uczuciem niezdolne do uświęcenia niesprawiedliwości, tym sposobem stają się naszemi przeciwnikami.

Błagamy usilnie naszych współziomków, aby, nim nas potępią, zgłębili przedmiot, o którym wyrokować mają. Wzywamy ich, aby ze krwią zimną zastanowili się nad zasadami naszemi: wiémy albowiem, że naysurowszy rozbiór wytrzymywać mogą. Jeżeli są ludzie, którzy frymarczą poniżeniem naszém, popierają przesądy, którémi gardzić powinni; tacy ludzie równie są naszémi, jak waszémi nieprzyjaciółmi; obowiązkiem jest naszym odkryć ich, aby religiją, tę córkę nieba, nie przetwarzały namiętności ludzkie, i aby niedowiarstwo nie wzmacniało się osłabieniem życzliwości, która między wami i nami istnieć powinna.

Znosząc zarówno ze współziomkami naszemi ciężary krajowe, utrzymując z nimi razem jego instytucye i chwałę, żądamy, abyśmy przypuszczeni byli do praw, wspólnych wszystkim poddanym w Brytanii; wyraźnie zaprzeczamy wszelką zasadę tym instytucyom nieprzyjazną; corocznie powtarzamy nasze zaprzeczenie, a jednakże ponosimy zawsze kary występkom przynależne. Pytamy się was: czyliżto zawsze trwać będzie? Czyliż zawsze będziemy ofiarą bezzasadnych podeyrzeń? Bramy konstytucyi zamknięte są dla nas dopóty, dopóki głosowi sumnienia naszego wierni jesteśmy; lecz jeśli się wyrzekamy wiary oyców i wszelkiego szlachetnego uczucia, jeśli się stajemy krzywoprzysięzcami, odszczepieńcami, wtenczas zdolność nasza ustaje, wtenczas przybytek konstytucyi jest nam otworem. Zostajemy senatorami, radcami taynymi, nawet stróżami obyczajów ludu, i rozdawcami sprawiedliwości publiczney. Niech Bóg zachowa, abyśmy te godności niesławą naszą mieli okupić. W chwilach niebezpieczeństwa, gdy oyczyzna wymaga, krew naszą wspólnie z wami przelewamy. Nie żądamy żadney, ni religiyney, ni polityczney wyższości; jeśli nasza oyczyzna upadnie, chcemy upaść z nią razem, jeśli kwitnie, chcemy jey kwitnienia podzielić.

— W *Northumberland* wydał na wyborach P. *Beaumont* 80,000; PP. *Lidel* i *Bell*, każdy po 30,000; lord *Howick* 20,000 funt. szt.

— Z Nowego Yorku wypłynęła nowa fregata, przeznaczona dla lorda *Cochrane*. W Irlandyi dla tego lorda stawiają nowy statek parowy podług ulepszoney metody amerykańskiey.

— *Dnia 11 lipca.* —

(z Gazety Pruskiey Stanu.)

Gazeta *Times* upewnia, podług listów prywatnych z *Rio-Janeiro*, jakoby abdykacya Cesarza *Don Pedro* korony portugalskiey, była zupełnie dziełem tylko P. *Karola Stuart*, a zostający w *Rio* portugalczykowie nie mniey się z tego cieszyli. Cesarz naprzód oddał był ten ważny punkt, pod roztrząśnienie rady stanu, a dway tylko jey członkowie byli za abdykacyą. Gdy każdy swoje zdanie otworzył, ułożył Cesarz akt abdykacyi i oświadczył, iż go do skutku przywieść pragnie.

— Wkrótce P. *Neill Campbell* wyjeżdża na wielko-rządcę w *Sierra Leona*, na mieysce zmarłego jenerała *Turner*.

— W listach z *Laguaira* pod d. 2 czerwca donoszą: *Paez* w wielkim zostaje kłopocie: prowincye bowiem *Cumana*, *Varinas* i *Zulia* oświadczyły, iż nie myślą się z nim połączyć, lecz rządowi w *Bagota* wiernemi pozostać.

— Podług jednego także listu z *Laguaira* jenerał *Bermudez* miał obwołać *Paeza* buntownikiem i zdraycą, a nawet przeciwko niemu w pole wystąpić.

— *Dnia 15 lipca.* —

(*z teyże gazety.*)

— Dotychczasowy mówca w Izbie Niższey, P. *Manners Sulton*, obranym znowu został ze *Scarborough* członkiem w parlamencie.

— W przyszły wtorek ma bydź zwołana rada gabinetowa, na którey się wszystkich, dotąd tu nieobecnych ministrów, spodziewają.

— Wiadomości z głębi kraju, o stanie obwodów rękodzielniczych, coraz są smutnieysze. Wiele fabryk zupełnie ustało; inne połowę tylko zaymują robotników, jak przed tém. Rząd zdawał się obawiać, aby nie przyszło do nowych rozruchów w okolicach *Blackburn*, i dla tego woyska bliższe były przygotowane do marszu. W miastach także fabrycznych szkockich, wielkiego doznają niedostatku rzemieślnicy; tym czasem niedawno pomyślne otrzymano wieści z Indyy-Wschodnich, tyczące się rękodzielni angielskich, równie jak znaczne *remessy*, a z *Liverpool* w tym roku wyprowadzono więcey produktów do krajów nad morzem śródziemném, aniżeli we trzech latach poprzedzających.

(*) Bardzo jest wspaniałomyślném to oświadczenie: w którymże kraju protestanci doznają takiego prześladowania, jak katolicy w Anglii?

FRANCYA.

Paryż, d. 11 lipca.

(z Gazety Korrespondenta Warszawskiego.)

Ostatnia mowa w Izbie Parow, miana przez barona *Pasquier*, sprawiła wielkie wrażenie. Dotykał w niey szczególniey mowy Biskupa hermopolitańskiego, który istnienie Jezuitów we Francyi pubicznie przyznał.

P. *Humboldt* otrzymał list z południowey Ameryki, w którym mu donoszą, iż doktor *Francia* ciągle więzi botanika *Bonplanda*. Ale słychać, że Boliwar zaniesie o niego wezwanie. *Francia* nie odmówiłby zapewne tey grzeczności człowiekowi, mającemu pod swoim rozkazem 20 tysięcy żołnierzy.

Plac Ludwika XVI będzie przyozdobiony 12stą marmurowemi kolumnami na 12ście stóp wysokiemi, na których znaydować się będą popiersia czterech ministrów: *Segur*, *Sully*, *Richelieu*, *Colbert*, czterech jenerałów *Bayard*, *Duguesclin*, *Turenne*, *Condé*, i czterech admirałów *Tourville*, *Duguey-Trouin*, *Duquesne*, *Bailly de Seffren.*

Gazeta *codzienna* francuzka donosi, że na ostatniey radzie Królewskiey zgodzono się, ażeby cenzura nie była przywróconą.

Zamek *Coppet*, nie daleko Genewy, mieszkanie sławnego *Neckera* i Pani *Stael*, stał się pastwą płomieni.

Donoszą z *Tulonu*, że wszystkie statki, do żeglugi zdatne, otrzymały rozkaz, aby popłynęły na morze lewantskie, gdzie się spodziewają wkrótce ważnych zdarzeń.

Gazeta w *Bordeaux* wychodząca donosi, że 20 pułków francuzkich ma się zebrać na granicę hiszpańską. Załoga twierdzy *San Sebastian* miała już rozkaz z niey ustąpienia, lecz teraz otrzymała rozkazy przeciwne.

HISZPANIJA.

Madryt d. 3 lipca.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Wiele osob, mających zaufanie Króla, a między innemi minister woyny i policyi, wystawiło Królowi zbawienne skutki zupełney amnestyi. Król nie wyjawił jeszcze swojey woli, ale się spodziewają, że czas zapomnienia i przebaczenia wkrótce nastąpi.

Donoszą z *Gibraltaru*, że liczba korsarzy kolumbiyskich codziennie wzrasta. Wiele kapituł duchownych uczyniło Królowi przedstawienie z prośbą, aby im dochod z dziesięcin zabezpieczył. Od roku zeszłego w wielu okolicach wcale jey nie dawano. Król odesłał te prośby radzie stanu.

Ze wspólników *Bessieresa*, na galery osądzonych, w drodze wielu uciekło.

Jedynym przedmiotem rozmów w naszey stolicy jest zrzeczenie się *Don Pedra* korony portugalskiey i nadanie konstytucyi temu krajowi. Wiadomość ta sprawiła na przeciwnych sobie stronnictwach niejednakowe wprawdzie, ale nadzwyczayne, wrażenie.

Przeszło 1,000 ludzi pracuje około drogi, którą Król do wód w *Salar de Cabra* pojedzie. Koszta podróży wyniosą do 10 mil. realów!

Tego dnia, gdy N. Pan miał powrócić z *Aranjuez* do Madrytu, przybył nadzwyczayny goniec z Paryża do naszego miasta. Depesze jego tak były ważne, że natychmiast pojechał do mieszkania królewskiego i Króla wpółdrogi napotkał. Dotąd nic nie wiémy, co się znaydowało w tych pismach. Portugalia jest teraz przedmiotem powszechney uwagi; ciekawość publiczna tym się więcey wzmaga, im pewnieyszą jest rzeczą, że nasz rząd postawił w obronnym stanie linią graniczną między Portugalią i Andaluzyą, mimo wszelkich odradzań posła francuzkiego i angielskiego.

Le Credito Publico podjęło się dostarczyć 6 millionów realów, których się Algierczycy upominają. Z dochodu komanderyi zakonu ś. Jana jerozolimskiego summa ta wypłaconą zostanie.

Jenerał *Kanterak* znany dowódca woysk królewskich w *Peru*, zakupuje wszelkie majętności gruntowe, *wystawione* na przedaż w Kastylii.

Ostatnia walka byków w Madrycie nie bardzo lud zadowoliła: gdyż tylko 12 koni zabito. Szczęściem zakończyła się zabawa na tem, że głównego dojeżdżacza zawieziono do szpitala, i wszyscy rozeszli się uradowani.

Aby się zabezpieczyć od rozbojów algierskich, rząd oddawna był postanowił, że jeden dowódca marynarki stać będzie w *Algesiras*, aby z tego punktu kierował wszelkiemi środkami, mającemi na celu obronę naszego handlu. Postanowienie to, równie jak wiele innych, nie przyszło do skutku. Pokazanie się eskadry algierskiey przy brzegach naszych znowu rząd obudziło; ponowiono dawne rozkazy, i wyprawiono flotyllę, z trzech brygow i jedney *goelety* złożoną.

W prowincyi *Jaen* odkryto bandę rozboyników: jest ona groźną, tak z powodu liczby, jak z powodu znakomitego stopnia osób, które jey sprzyjały. Wielu nawet Alkadów miało z nią stosunki i wskazywało jey osoby, u których się znaydowały pieniądze i rzeczy kosztowne; uwiadamiano ją również o trudnościach, jakie podobnym przedsięwzięciom towarzyszą, a w ogólności pomagano jey przy każdém zdarzeniu. Część rozboyników otaczała zwykle dóm, który miał być zrabówany, inny ich oddział wpadał do domu, wszyscy byli zamaskowani. Przez czas długi dochodzono ich śladu, w końcu wydało ich kilku wspólników, zawarowawszy sobie przebaczenie. Rozpoczęły się śledztwa, ujęto już wielu, ale silne zabiegi wplątanych do tey sprawy osób, usiłują zniszczyć skutek badań.

Gwardya nie otrzymała żołdu od maja; pensye innych urzędników zawieszono.

Z trzeciego pułku lekkiey jazdy wielu żołnierzy uciekło w góry do bandy Corony.

W całey Hiszpanii ma się znaydować 800,000 żebraków: w Andaluzyi składać mają czwartą część ludności.

PORTUGALIA.

Lizbona d. 22 czerwca.

Pan *Mello* hrabia *de Musca*, minister skarbu, dał piękny przykład bezinteresowności; zrzekł się swojey pensyi ministrowskiey i przeznaczył ją na rzecz skarbu publicznego.

Nayw iększa spokoyność panuje w stolicy i po prowincyach; z zaufaniem oczekują dalszych wypadków. (*G.K.W.*)

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 88.

Wilno dnia 23 lipca v. s. Roku. 1826.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

3 По повелѣнію ЕГО ИМПЕРАТОРСКАГО ВЫСОЧЕСТВА ЦЕСАРЕВИЧА, Полѣвая Провіантская Коммиссія Отдѣльнаго Литовскаго Корпуса объявляетъ: что на поставку провіанта для Корпусовъ: Отдѣльнаго Литовскаго и Резервнаго войскъ состоящихъ подъ Начальствомъ ЕГО ИМПЕРАТОРСКАГО ВЫСОЧЕСТВА ЦЕСАРЕВИЧА, съ 1го генваря 1827 по 1е генваря 1828 года, назначены слѣдующія для торговъ сроки: въ Бѣлостокѣ и Минскѣ 18, 19 и 20 октября, переторжки 22, 23 и 26 тогоже октября; въ Вильнѣ, Гроднѣ и Житомирѣ 22, 23 и 25 октября, переторжки 26, 27 и 29 тогожъ октября; въ Варшавѣ 26, 27, и 28 тогоже октября, переторжки 29, и 30 октября и 2 ноября. Торги будутъ производиться: въ Варшавѣ въ Полевой Провіантской Коммисіи, въ Бѣлостокѣ въ Областномъ Правленіи; а въ Вильнѣ, Гроднѣ, Минскѣ и Житомирѣ, въ тамошныхъ Казенныхъ Палатахъ.

На сіи сроки вызываются желающіе къ торгамъ съ законными залогами, на сей разъ въ пятую часть противу подряда. Задатки будутъ выданы немедлѣнно по заключеніи контрактовъ, до пятой части подрядной суммы подъ особые залоги, съ тѣмъ, что ежели возможность дозволитъ, то въ подкрѣпленіе поставщиковъ, задаточная сумма будетъ выдана и до третьей части. Планъ и кондиціи, по коимъ будутъ производиться торги и поставки, разосланы уже въ Казенныя Палаты и публично въ оныхъ будутъ открыты; а исчислительныя вѣдомости о потребности, въ слѣдъ за симъ тудаже будутъ препровождены; сверьхъ того тѣже планъ и кондиціи сообщены и Дворянскимъ Предводителямъ вышеупомянутыхъ губерній, у коихъ всякому желающему вступить въ торги, можно видѣть оные; и особо того можно видѣть сей планъ и кондиціи во всякое время въ Корпусной Провіантской Коммисіи въ Варшавѣ.

Подлинное подписали:

Управляющій Коммисіею 5го класса *Скребицкій.*

Членъ Коммисіи 7го класса *Булатовичъ.*

Членъ Коммисіи 8го класса *Кагковскій.*

Секретарь Коммисіи 8гокласс. *Гулакъ.*

OGŁOSZENIE.

3 Na rozkaz JEGO CESARSKIEY WYSOKOSCI CESARZEWICZA Polowa Prowiantska Kommissya oddzielnego Litewskiego Korpusu ogłasza: iż na dostawę prowiantu dla Korpusow: Oddzielnego Litewskiego i Rezerwnego Woysk, zostających pod Dowództwem JEGO CESARSKIEY WYSOKOSCI CESARZEWICZA, od 1go stycznia 1827 do 1go stycznia 1828 roku naznaczono następujące do targow terminy: w Białym Stoku i Mińsku 18, 19 i 20 oktobra, przetargi 22, 23 i 26 tegoż oktobra; w Wilnie, Grodnie i Zytomierzu 22, 23 i 25 oktobra, przetargi 26, 27 i 29 tegoż oktobra; w Warszawie 26, 27 i 28 tegoż oktobra, przetargi 29 i 30 oktobra i 2 nowembra. Targi odbywać się będą: w Warszawie w Polowey Prowiantskiey Kommissyi, w Białymstoku w Obwodowym Rządzie; a w Wilnie, Grodnie, Mińsku i Zytomierzu w tamecznych Skarbowych Izbach.

Na terminy wzywają się życzący do targow z prawnemi kaucyami, na ten raz na piątą część w stosunku podradu. Zadatki będą wydane natychmiast po zawarciu kontraktow, do piątey części podradney summy za osobnemi kaucyami, z tém, iż jeżeli możność dozwoli, wtedy dla wsparcia dostarczycieli, zadatkowa summa będzie wydana i do trzeciey części. Plan i kondycye, podług których będą się odbywać targi i dostawy, rozesłano już do Izb Skarbowych, i publicznie w nich będą odkryte; a wiadomości o ilości potrzebney, natychmiast będą tamże przesłane; oprócz tego też Plan i Kondycye zakommunikowano i Marszałkom wyżey pomienionych Guberniy, u których każdemu życzącemu weyść do targow, można je widzieć; i oprócz tego można widzieć ten plan i kondycye w każdym czasie w Korpusney Prowiantskiey Kommissyi w Warszawie.

Autentyk podpisali:

Zarządzający Kommissyą 5tey klassy *Skrebicki.*

Członek Kommissyi 7mey klassy *Bułatowicz.*

Członek Kommissyi 8mey klassy *Kaczkowski.*

Sekretarz Kommissyi 8mey klassy *Hułak.*

---

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, отъ С. Петербурскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляется: что въ ономъ продается съ публичнаго торга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе покойнаго Штабсъ-Капитана Якова Степанова Дымчевича, состоящее могилевской губерніи чаусовскаго повѣта въ селѣ Кишицѣ 205 въ деревняхъ Носоревѣ 21 и Торговкѣ переселенныхъ въ село Кишицы 30 итого 256 ревижскихъ мужеска пола душъ, писанныхъ по послѣдней въ Белорусіи ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ сему имѣнію землею и всяхимъ на оной строеніемъ; для чего и назначены сроки торгамъ сего года въ декабрѣ мѣсяцѣ: первый 7го и вторый 9го и третій 14 числъ. Желающія купить имѣніе сіе, могутъ явится въ Опекунскій Совѣтъ роказанныхъ числъ въ присудственное время, и видетъ въ ономъ продаваемому имѣнію опись и условія.

Экспедиторъ Осмоловски.

---

3 Sankt-Petersburska Opiekuńczaa Rada Cesarskiego Domu wychowania ninieyszém ogłasza: iż w niey przedaje się z publicznego targu oddany w ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek zmarłego Sztas-Kapitana Jakóba Stefanowa Dymczewicza, położony w Mohylewskiey Gubernii, w czausowskim powiecie, we wsi Kiszyce 205, we wsiach: Nosorewie 21, i Torhowce przeniesionych do wsi Kiszycy 30, w ogóle 256 rewizyynych płci mężkiey dusz, zapisanych podług ostatniey na Białey Rusi rewizyi 1816 roku, z urodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do tego majątku ziemią, i ze wszelkiém na niey zabudowaniem; do czego i naznaczono terminy do targow teraźn. roku w decembrze 1szy 7, 2gi 9, i 3ci 14; życzący kupić ten majątek, zechcą przybyć do Rady Opiekuńczey w terminach oznaczonych w czasie posiedzeń, i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz i warunki.

Expedytor Osmołowski.

---

1 Oświadczenie imieniem JPana Markusa Heymana kupca Wileńskiego czyni się w rzeczy następney: Oświadczający się ma sobie wydany wexel w roku 1825 julii 28 dnia przez Starozakonnych Heszela i Chanę Ickowiczow Czarnuszkow kupcow Wileńskich na summę rubli assy-

gnacyinych 5,000 z zapewnieniem opłaty na każde zapotrzebowanie z procentami od daty wexlu, i udzielnie ma należność od tychże Starozakonnych Czarnuszkow za regestrem kupionych towarów rubli srebrnych 298 kopiejek 59, za jakowemi dowodami Starozakonni Czarnuszkowie dotąd oświadczającemu się summy nieopłacili, a tym czasem dla strudnienia mnie należney satysfakcyi, jak się daje słyszeć, mają zamiar uformować kondykt na pokrycie funduszu; i tak już pomówiwszy się ze szwagrem swoim starozakonnym Jowelem Faywiszowiczem Jolesem chcieli uformować w Magistracie Wilenskim kondyktowy dekret, lecz oswiadczający się takowym szkodliwym zamiarom zapobiegł; dopiero zaś mają znowu uformować dekret Kompromisarski także dla pokrycia funduszu; aby więc nikt takowym, ich zamiarom niedopomagał, Kompromissu składać nie raczył, brać dokumentow bez dania pieniędzy nie osmielał się, oraz aby żadna Zwierzchność zmównie udziałać się mających między nimi kondyktowych dekretow nie exekwowała, przez ninieysze oswiadczenie zastrzegam, i przez awizacyą Kurjera Litewskiego zawiadamiam. Dat 1826 julii 16 dnia.

Markus Heymann Kupiec Wilenski.

Roku 1826 miesiąca julii 16 dnia przed aktami Miasta Wilna stawając osobiscie JPan Markus Heyman kupiec Wilenski ninieysze oswiadczenie wpisać do protokułu potocznego podał, oczem swiadczę.

Ignacy Misiewicz M. W. Regent.

Dozwolono drukować dnia 19 lipca 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

---

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, aby sukcessorowie, krewni i pretensorowie zmarłego Jana Sułkowskiego przybyli do Pińskiey Szlacheckiey Opieki, pierwsi dla odebrania pieniędzy za sprzedane rzeczy tego Sułkowskiego a ostatni dla udowodnienia swoich pretensyy. Sowietnik Fribes.

W obowiązku Sekretarza Sułkowski.

Sekretarz Gubernialny Hulakin.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

2. Urodzonym Stanisławowi oycowi, Józefowi synowi, Ewie córce Sardakowskim. Sukcessorom zeszłego Józefa Urbanowicza Regenta tradycyynego posessora jako zawiniającym, Sukcessorom zeszłego Hipolita Podbereskiego Prezyd., Kazimierzowi i Franciszkowi Prezydentowi braciom Swięcickim Administratorom domu także zawiniającym, Józefowi Korzątkowskiemu Doktorowi w stopniu Hieronima Strutyńskiego b. Szambel. Dworu polgo etc: etc. etc. dalszym kredytorom i rozmaitego tytułu pretensorom do funduszu Doroszkow pozew przed Sąd Ziemski Wilenski w extrakadencyi sądzący się z powództwa Ur. Józefa Doroszki Tytular. Sowiet. odwołując się do dowodow u Sądu złożyć się mających, mianowicie do Naywyżey utwierdzoney ustawy Rady Państwa dnia 21 marca 1826 r. i w skutek oney wyszłego w dniu 25 maja tegoż roku Ukazu, szczególnie wynosi się oto: Stawszy się żałcy Sowiet. Doroszko z zeszłą swą żoną Józefatą z Sobotowiczow Doroszkową placu czynszowego z domkiem niegdyś na nim małym obok kościoła ś. Tróycy do Kommissyi szpitalney należącego pod r. 1805 aktorem; według zapewnienia kontraktu z Kommisyi, szukając na czas dalszy pożytkow, uczynił postanowienie wybudowania na tym placu domu, na któren awansując znaczny wiekiem zapracowany, oraz z wniosku zeszley swey żony wynikły fundusz, całą na jego upiększenie, i wygodne w nim mieszkanie obrócił usilność. W tym więc czasie zjawiło się wiele do żałcego oświadczeniem swey pomocy osob, które na wstępie szukając własnego bezpieczeństwa, iedni nie udzielając pieniędzy, drudzy małą tylko ilość dawszy, pobrali od żałcego obligi. I gdy tym sposobem zdawał się dom bydź obciążonym, a czas ciągle po sobie idący trudny do zpieniężenia się, czynił żałcego niezdolnym do uiszczenia się realnym wierzycielom, ci przez sposob Exdywizyi szukając satysfakcyi, rozwinęli proces, skutkiem którego majątek i aktorstwo domu żałcego od roku 1817 kwietnia będąc w cudzym ręku w walorze swoim zmnieyszone zostało, gdy dopiero rzeczony dom żałującego idzie pod oczewisty wyrok Sądu Ziemskiego Wilenskiego, wypada przeto ze wszystkiemi różnego rodzaju pretensorami, i administratorami domu od roku 1817 miesiąca kwietnia do czasu im naybliżey wiadomego rozliczyć się prawnie wedle nastania dokumentow wydanych od żałującego i jego żony, oraz od Administratorow zebrać dochody od roku jak wyżey 1817 z domu pobierane, niemniey za szkody w tymże domu i meblach poczynione szukać nadgrody, przychodzi do sądu i zakłada prośby: naprzód uczynienia generalnego obrachunku z Administratorow domu żałującego od roku 1817 i zyskanie pobieranych dochodow, odesłanie onych do Izby Powszechney Opieki na rzecz żałującego i prawne dokumenta mających wierzycieli, powtóre gdy Ukazem Rządzącego Senatu 1826 maja 25 dnia wyszłym, powiedziano: iż wszelkie dokumenta po nastaniu onych do akt właściwych niewprowadzone w prawnym terminie żadnego waloru niemają, z dozwolenia zaś Ukazem Rządzącego Senatu 1821 roku aktykacya ważności onym nienadaje, przeto żałujący przewodnictwem takiego Ukazu, żąda oswobodzenia domu swego od takich pretensyy obżałowanych jakich poszukiwanie za dokumentami w przeciągu pierwszey i drugiey kadencyi, lub roku i 6 niedziel z datty nastania do akt właściwych niewprowadzonemi, uznania onych za nieważne, a tylko tym którzy wedle tego Ukazu za prawnemi dokumentami, po ścisłym wedle konstytucyi 1775 roku zprawdzeniu waluty tychże dokumentow przychodzić będą, satysfakcyi przeznaczenia, potrzecie wszystkich pretensyi do żałującego za dokumentami nieprawnie okazującemi się skassowania, oraz tego wszystkiego utwierdzenia, o co przy sprawie proszonem będzie, tudzież uznania żałującemu bliższości do dowodu i odwodu, z wolną żałoby poprawą.

Roku 1826 miesiąca julii 17 dnia Woźny swiadczę iż kopie takowego pozwu zgodne z ninieyszym autentykiem w sprawie WJP. Józefa Doroszki Tytularnego Sowietnika WW. JPP. Sardakowskim, sukcessorom zeszłego Józefa Urbanowicza Regenta, Kazimierzowi i Franciszkowi Prezyd. Swięcickim, Józefowi Korzątkowskiemu doktorowi i wszystkim oczewisto w ręce w mieście Wilnie przed Sąd Ziemski Wilenski podałem, dalszych przez gazetę Kuryera Litewskiego zawiadomiłem.

Woźny Sądu Ziemskiego Powiatu Wileńskiego Antoni Siewruk.

Roku 1826 miesiąca julii 17 dnia przed aktami Ziemskiemi Powiatu Wileńskiego stawając osobiście Woźny w górze wyrażony nineyszą rellacyą pozewną zeznał i w protokóle zeznań woznieńskich własnoręcznie rozpisał.

Przyjąłem Jan Zienkowicz W. Z. Regent.

Dozwolono drukować dnia 19 lipca 1826 roku Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

---

2 Niżey podpisani Andrzey, Jan i Wincenty Iwanowscy bracia między sobą rodzeni, przez nineysze w Aktach Ziem. Wołkowyskich i w gazecie Kuryera Lit., dla wiadomości powszechney umieścić się mające pismo ogłaszamy, że brat nasz rodzony Xiądz Bartłomiey Iwanowski Kanonik Brzeski, Dziekan Wołkowyski, Proboszcz Roski na dniu 5 maja r. b. życie zakończył, że Zwierzchność Duchowna zweryfikowawszy i w całości przyjąwszy probostwo Roskie podług inwentarza, pozostały z ruchomości i zaległych annuat składający się fundusz zmarłego, była w zamiarze nam jako sukcessorom oddać. Lecz my za pożyczone bratu naszemu gotowe pieniądze będąc sami do majątku jego pretensorami, wiedząc oraz, że prócz nas są jeszcze ustronni kredytorowie i pretensorowie, nie chcąc się tknąć spadku, zgodnie z niektóremi wierzycielami prosiliśmy, aby Dziekan Wołkowyski WJ. Xiądz Ignacy Tarwid za wezwaniem członka policyi opisawszy wszelką ruchomą pozostałość, sprzedał oną przez publiczną licytacyą. Jakowe z prawem zgodne żądanie przyjętym zostało. Opisano wszelki pozostały majątek i żywioły, który przez publiczną licytacyą wyprzedany, uczynił fundusz w gotowym groszu, złotych 5573 gr. 12, za zboże w katusze będące podług ocenki zł. 415, w zaległych amnuatach mniey więcey zł. 2316 gr. 20, wyexpensowano z tey summy na odbycie licytacyi zł. 54, znayduje się ogólney massy zł. 6251 gr: 2, pretensyow zaś za dokumentami i karteczkami jako też bez dowodow pisma, do zmarłego Iwanowskiego dotąd objawionych okazuje się na zł. 8591 gr. 9½. W takim zbiegu okoliczności, niżey podpisani nie już jako sukcessorowie lecz jako pretensorowie do massy po zeszłym Xiędzu Bartłomieju Iwanowskim zebraney, chcąc i sami rychley możną uzyskać satysfakcyą, jak równie dać oną wszystkim dalszym za prawnemi dowodami, rzeczywistym kredytorom bez narażenia się nawzajem, na procederowe wydatki, przez nineyszą awizacyą wzywamy wszystkich w ogólności kredytorow i pretensorow, jakie bądź pretensye do funduszu po zeszłym Xiędzu Iwanowskim pozostałego mających, aby dla wspólnego ugodliwego umiarkowania się tak o ważność pretensyow, jako i o srzodek satysfakcyi za one w miarę zgromadzonego funduszu massy, na dzień 1 oktobra r. b. do miasta powiatowego Wołkowyska zjechać i do kancelaryi Grodzkiey zebrać się raczyli, od tey daty jeszcze przez dni trzy to jest do 4go oktobra oczekiwać będziemy, w którym terminie jeżeli pretensorowie nie zjadą, pretensyow swoich nie objawią, lub o niemożności dla przyczyn prawnych przybycia, albo przysłania plenipotenta, nie dadzą wiadomości, sami sobie upadek onych przypiszą, gdyż między zebranemi w nieraz pomienionym mieyscu i czasie uczyni się ostateczny układ. Działo się w Wołkowysku roku 1826 julii 9 dnia.

Andrzey Iwanowski,
Jan Iwanowski.
Wincenty Iwanowski.

Roku 1826 mca julii 9 dnia. Przed Aktami Ziemskiemi Pttu Wołkowyskiego po odwołaniu Sądow, stanąwszy osobiście WW. Andrzey, Jan i Wincenty Iwanowscy, takową awizacyą do akt podali, przyjąłem i że jest w aktach pod Nrem zapisaną poświadczam, Regent Ziemski Wołkowyski Gubern. Sekretarz Józef Kotkowski.

Takową awizacyą dozwolono drukować, d. 17 lipca 1826 roku. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

---

2 Za Dekretem Sądu Głów. Wołyńskiego i rozporządzeniem Władz tuteyszey Gubernii, niżey podpisany mając podaną sobie przez Urzędową tradycyą i intromissyą w 1826 febr. 8 dnia nastałą, w summie kapitalney czer. zł. 362, rubli sr. 74 kop. 80, i zł. 1785, w dwóletnią eteunacyiną possessyą propinacyą wraz z Mytowem miasteczka Uciany w Wiłkomier.pcie sytuowanego a to po ustałym dożywociu W. Pomarnackiey. Kiedy ze składu interessów moich oddalić się mi wypada do miasta Berdyczewa, przeto przez nineyszą odezwę zawiadamiam, iż powyższą tradycyą i zalegający mnie procent z daty dekretu Depart. Wołyńskiego mam do odstępstwa, życzący zatém weyść w układ raczą się zgłosić do umocowanego przezemnie W. Konstantego Dąmbrowskiego Adwokata Sądu Głównego Litewskiego Wilenskiego, mieszkającego w domu vice-Marszałka Rzewuskiego przy bolewarach, a tam o warunkach tego odstępstwa tyczących się poinformowani zostaną.

Ignacy Brodowski.

Dozwolono drukować powyższą awizacyą dnia 20 lipca 1826 roku Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

---

2 Sąd Ziemski Powiatu Nowogródzkiego skutkiem skargi Nowogródzkiego Towarzystwa Dobroczynności i rezolucyi Sądu nineyszego w dniu dzisieyszym zapadłey wzywa Tatara Mustafę Lebiedzia, lub jego sukcessorow i wszystkich pretensorow szukających satysfakcyi za długi Lebiedzia na jego starym drewnianym domie na placu niegdyś Niesiołowskiego Generała teraz Dobroczynności za miastem Nowogródkiem existującym, do złożenia w Ziemstwie Nowogródzkim przed dniem pierwszym septembra 1826 roku pisma dowodow odpierających pretensorstwo pojasnionego Towarzystwa Dobroczynności, odnoszące się do sprzedania pojasnioney budowli przez publiczną licytacyą z rzeczy warunkow konkursu tak na rzecz zaległych Terragiow jako też w restancyi na satysfakcyą kredytorow Lebiedzia do oznaczoney jego budowli przychodzić mogących, gdyż za niezłożeniem takowych dowodow w pojasnionym terminie oznaczona budowla niezwłócznie przedaną zostanie przez urzędową licytacyą. Działo się 1826 julii 12 dnia.

Franciszek Pietraszewski Sędzia Ziemski Powiatu Nowogródzkiego.

Regent Płoński.

---

2 Sąd Exdywizorski Dekretem Ziemskim Nowogródzkim w majętności Czombrowie W.

Kazimierza Uzłowskiego b. Sędziego Granicznego Nowogródzkiego rozpoczęty, wzywa wszystkie interesowane do tego konkursu strony, iżby ku oczewistey rozprawie, sami przez siebie lub przez swych plenipotentow z dowodami ich pretensorstwo probującemi na dzień trzeci oktobra idącego 1826 roku pod upadkiem tychże pretensyow stawali. Działo się 1826 apryla 29 dnia.

Tadeusz Haciski Exdywizor Prezydujący.
Nikodem Kiersnowski Exdywizor.
Karol Guzelff Exdywizor.

---

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie należności od obywatela b. Sędziego Wileńskiego Granicznego Sądu Józefa Wrotnowskiego, do wiedzy Prowiantskiey za niepowrócenie wziętego przezeń w 1807 roku z Wileńskich Prowiantskich magazynow Prowiantu, krup, owsa i workow, oddano na przedaż dla uzyskania tego połowę majątku Karacyszek w Trockim Powiecie położonego, zawierającego 38 włościańskich dusz, należących do tego Wrotnowskiego, w oznaczonych po raz trzeci terminach: pierwszy 17, drugi 18 następującego septembra, a trzeci i ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które później nastąpi w Sankt-petersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatem życzący kupić tę połowę majątku zechcą na oznaczone terminy przybyć do tego Rządu, gdzie okazany będzie inwentarz przedającey się połowy pomienionego majątku. Dnia 10 julii 1826 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.
Za Sekretarza Kowalenok.
Naczelnik Stołu Milanowski.

---

3 Roku 1822 miesiąca maja 30 dnia. Według Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego Całą Rossyą, Dekretem Sądu Głównego Litewsko Wilenskiego 1go Departamentu, zapadłym w sprawie przysłaney na rewizyą, od Sądu Grodzkiego Wilenskiego z Szlachtą Piotrem i Balbiną z Radwanowskich Pankiewiczami, o mianowanie się teyże Balbiny bydź córką Półkownikowstwa woysk austryackich Józefa i Maryanny Zgierskich, tudzież o zagarnięcie przez nią przy assystencyi męża swojego, funduszu po rzeczonym zmarłym Pułkowniku Zgierskim pozostałego, obwinionemi, oraz z dalszemi różnemi osobami do tego interessu wpływającemi, między innym w Kategoryi 1szey postanowiono: żądania szlachcianki Konstancyi Kulikowskiey, z przyczyny poszukiwania na funduszu po zeszłym z tego świata Pułkowniku woysk austryackich Józefie Zgierskim pozostałym summy cz. zł. 5,000 dokumentem od szlachty Piotra i Balbiny Pankiewiczow oycowi jey Józefowi Skarżynskiemu wydanym, objętych, wniesione, jako to: o skassowanie dekretu konsystorskiego; o zatwierdzenie wszystkich dekretow z instancyi Pankiewiczow na Majorze austryackiey gwardyyskiey służby i Kawalerze Janie Zgierskim uzyskanych; o odesłanie tegoż Majora Zgierskiego w całey jego pretensyi do XX. Dominikanów kościoła Łukiskiego; rozciągnienie na tymże Zgierskim i Pankiewiczach za kondykt przez zawarcie z sobą o całość summy po Pułkowniku Józefie Zgierskim pozostałey, ugodliwego dokumentu, według prawa kary; o przeyrzenie oryginalney metrycznej księgi, w którey jest umieszczona, a dekretem konsystorskim wyeliminowana metryka chrzestna Balbiny Pankiewiczowey; o odniesienie się do Kollegium Justycyi z przedstawieniem rzeczy, o fałszu i o ukaranie tak Majora Zgierskiego, jako też Sekretarza konsystorskiego Wincentego Zgierskiego, pierwszego za wyjednanie takowego dekretu, a pośledniego za pomoc w tym uczynioną; oraz o pokasowanie kondyktowych dokumentow. Te wszystkie żądania szlachcianki Kulikowskiey jedne jako nieprawne, drugie jako w rzeczy dowodami nie wsparty przyniesione, na fundamencie prawa statutowego artykułu 77 z rozdziału 4go i processu wojennego części 2giey rozdziału 1go punktu 2go, oraz naywyższego o guberniach urządzenia punktu 130 uchylając, w dalszym zgodnie z opinią Sądu Grodzkiego, Balbinę Pankiewiczową teraz już nieżyjącą za córkę szlachty Radwanowskich, a nie półkownikowstwa Zgierskich uznać, i w tym porządku dekreta Sądu Ziemskiego Trockiego, jakie były na instancyą szlachty Pankiewiczow na Majorze Zgierskim zaocznie pouzyskiwane, a mianowicie ostateczny oczewisty z Xięciem Zubofem w roku 1814 marca 11 dnia ferowany, a 16 dnia tegoż mca ogłoszony, do ulegitymowania Balbiny Pankiewiczowey za córkę i sukcessorkę Pułkownikowstwa Zgierskich, jak równie i dowody za któremi ta legitimacya w Sądzie Ziemskim Trockim nastąpiła, oraz wszystkie ewikcye w obligach i różnego tytułu tranzaktach przez Balbinę Radwanowską pod nazwiskiem Zgierskiey, a także Józefa Skarżyńskiego i Antoniego Rajeckiego wujem i opiekunami jey zamianowanych, i również po jey weyściu w związki szlubne z szlachcicem Piotrem Pankiewiczem, przez nią samą lub przez oboyga ich różnym osobom powydawanych, na funduszu po Pułkowniku Zgierskim pozostałym opisane, skasować i unikczemnić; a w kolei, iżby osoby mające takie obligi i tranzakta do funduszu po Józefie Zgierskim Półkowniku pozostałego, czynić stosunki lub konwikcye przewodzić, albo już w przewiedzionych dekreta w jakieykolwiek bądź Juryzdykcyi zapadłe do exekucyi doprowadzać nieośmielały się, niniejszym wyrokiem ostrzedz. Żeby zaś żaden w późnieyszym czasie nie składał się o takim wyroku niewiadomością, przez Gazetę Kuryera Litewskiego, trzykrotnie publiczność zaawizować, i tym celem z wypisaniem takowey decyzyi do Redakcyi Wilenskiey uczynić odezwę.

O zgodność poswiadczam: Sądu Głównego Wilenskiego Departamentu czasowego Spraw Kryminalnych Sekretarz K. Czygareff.

Z oryginałem czytałem Naczelnik Stołu Safarewicz.

W y j e ż d ż a j ą c y.

2 Wyjeżdża za Granicę do Prus i Saxonskiego Królestwa do Miasta Lipska Wilenskiego 2 Gildy kupca Berki Łappy prykaszczyk 1 klassy Szewel Leybowicz Szlozberg, z Wilenskim obywatelem Kiwelem Jochelowiczem Szaperem na miesięcy dziesięć dla kupienia towarów Pryncypałowi swemu.